

TRYUMF SŁOWIAŃSZCZYZNY

Uwagi na marginesie książki Jana Burakowskiego „Polska. Rosja. Słowiańszczyzna”

Nie wnikając w wielce naukowe dywagacje na temat tworzenia się Słowiańszczyzny, można przyjąć za pewnik, że państwo Lechitów stworzył Bolesław Chrobry. Natomiast protoplastą Rosji, który sformułował dziejowe hasło - obowiązek zjednoczenia ziem ruskich był książę moskiewski /od 1328 r./ Iwan Kalita. To on „dzięki ostrożnej polityce i konsekwencji w działaniu, wzbogacił państwo i powiększył jego obszar”.

Natomiast Bolesław Chrobry, z którego panowaniem wiąże się początek mitu Polski mocarstwowej, sprawiał, że przed mieczem Polan drżeli wszyscy sąsiedzi. Nie było to dobre zachowanie. Zauważył i opisał to z detalami Autor. A może na postawę wojowniczego Chrobrego tak źle wpływali pobliscy Germanie?

W przeciwieństwie do Chrobrego Iwan Kalita, na pewno przyjacielską perswazją przekonywał państewka, księstwa, narody do zjednoczenia się z słowiańską Moskwą. Szkoda, że Autor opracowania nie przytoczył choćby drobnego przykładu „ostrożnej polityki” Iwana Kality. Bo to, że żadne z sąsiadów Moskwy nigdy nie czuło się zagrożone, to oczywiście, o tym może świadczyć stosunek narodów kaukaskich do Rosji, ZSRR i Federacji Rosyjskiej /jeszcze dziś/.

W wieku XIX-tym zarysowała się realna perspektywa bratniej współpracy Polski z Rosją - bądź to na drodze unii personalnej, bądź jako państwa podporządkowanego Rosji z szeroką autonomią. Na Kongresie Wiedeńskim w 1815 r. utworzono Królestwo Polskie związane unią personalną z Rosją - co z natury rzeczy stwarzało możliwość wspólnoty słowiańskiej. Car Aleksander I nadał konstytucję Królestwu Polskiemu. Konstytucja stanowiła, że Królestwo Polskie będzie monarchią, pozostającą w unii z Rosją. Zawsze królem Polski miał być car Rosji. Władza wykonawcza miała spoczywać w rękach króla. Król-car mianował swego namiestnika. Rada Administracyjna Królestwa, będąca rządem, miała pracować pod przewodnictwem namiestnika - carskiego brata, Wielkiego Księcia Konstantego, a także „carskiego pełnomocnika” Nikołaja Nowosilcowa /obaj na pewno byli wyznawcami idei Słowiańszczyzny/. W latach 1815-30 Nowosilcow, komisarz pełnomocny cara Aleksandra, kierował tajną policją. Jako zdecydowany zwolennik autonomii Królestwa, zwalczał polskie ruchy wolnościowe, a więc antysłowiańskie. Ta polityka doprowadziła do Powstania Listopadowego, realizowanego oczywiście przez elementy antysłowiańskie. Długi ciąg zbrojnych wystąpień polskich elementów antysłowiańskich zniszczył w XIX wieku półsuwerenne państwo polskie, wspańiale współistniejące z najbardziej „demokratycznym” w Europie tego okresu ustrojem carskiej Rosji.

W ramach walki z germanizacją Rada Najwyższa ZSRR w 1939 r. wydała dekret nadający przymu-

sowe obywatelstwo sowieckie byłym obywatelom polskim, którzy znajdowali się na terenach zachodnich okręgów Ukrainy i Białorusi, w chwili gdy stały się one częścią ZSRR. W roku 1940 - słowiański ZSRR wyzwolił Litwę, Łotwę, Estonię, Besarabię, północną Bukowinę, zagrożone germanizacją. Przy tej okazji prowadzono wymianę miejscowych narodów na rdzenie słowiańskich Rosjan. Wcielano w życie idee słowiańskie, dokooptowując słowianofilów do rządów „wyzwolonych krajów”, stwarzając tym samym warunki dla rozszerzenia się Słowiańszczyzny. W 1940 r. ZSRR anektowała państwa bałtyckie, przekształcając je w republiki sowieckie. Rada Najwyższa ZSRR przyjęła 3.08.1940 r. oficjalnie „prośbę” Litwy o wcielenie w skład republik sowieckich. W podobny sposób zostały zaanektowane Łotwa /5.08/ i Estonia /6.08/, powiększając tym samym wielką rodzinę krajów słowiańskich. Rzeczników niezależności spotkały represje, zsyłki, eksterminacja.

Rola Rosji w renesansie Słowiańszczyzny jest tu wyraźnie widoczna - jest nie do przecenienia. Od X 1939 do VI 1941 r. wywieziono z byłych wschodnich terenów Polski ponad 1,5 miliona osób, w tym dzieci i starców. Czy należy rozumieć, że masowe wywózki Polaków, to przejaw troski o uchronienie ludności polskiej przed zbrodniarzami hitlerowskimi. Czy może w ramach rozszerzania Słowiańszczyzny czołowy słowianofil Józef Stalin po prostu przemieścił m.in. polskich Słowian na Syberię, do Kazachstanu i do innych republik, rozszerzając w taki sposób Słowiańszczyznę na wschód i w głąb Azji. A w 1945 r. przesunął granicę Słowiańszczyzny nad Łabę i tym samym podjął szlachetną walkę przekształcenia Germanów w słowianofilów w byłej. NRD. Rozszerzając wpływy słowiańskie na kraje środkowowschodniej Europy, zwalczał reakcyjne pozostałości, będące pod wpływem zachodnich kapitalistów, odwiecznych wrogów Słowiańszczyzny.

Ale i współcześnie są wielcy słowianofile, którzy nie tylko umacniają Słowiańszczyznę w Europie i Azji, ale nawet próbują ją rozszerzać na innych kontynentach i to z powodzeniem. Tak. Idea słowianofila Stalina zapanowania Słowiańszczyzny w świecie może się udać. Więc włączmy się i my w te działania ku chwale Słowiańszczyzny.

Sierpc 31.08.2009 r.

Andrzej Olechowski